

# Ania Szarmach,

Kiedy ludziom ko&#324;czy si&#281; ich czas

Odchodz&#261; cicho w inny &#347;wiat

Szklani jak anio&#322;y

Kiedy ludzie pe&#322;ni &#380;y&#261;

W ha&#322;sie przegapiaj&#261; wci&#261;&#380;

Siebie bez pokory

Nie &#380;yjemy tylko o sobie

Oczy ludzi m&#oacute;wi&#261; ci

Ca&#322;&#261; prawd&#281; o tobie

Jaki ty

&#346;pieszmy si&#281; by kocha&#263; tak

Jakby to ostatni raz

Jutra mo&#380;e nie b&#281;dzie

Ani nas...

Czy w anio&#322;y musi zmienia&#263; nas

Dopiero przej&#347;cie w inny &#347;wiat

Wszystko ju&#380; za tob&#261;

Cz&#322;wiek przecie&#380; musi kogo&#347; mie&#263;

&#379;yjemy mi&#281;dzy sob&#261; lecz

Czemu ci&#261;gle obok

Warto mie&#263; odwag&#281; i m&#oacute;wi&#263;

Sobie to co w sercu jest

&#379;eby czego&#347; nie zgubi&#263;

Wi&#281;cej nie

&#346;pieszmy si&#281; by kocha&#263; tak

Jakby to ostatni raz

Jutra mo&#380;e nie b&#281;dzie

Ani nas...

Mo&#380;esz nie zd&#261;&#380;y&#263; i &#380;a&#322;owa&#261;

S&#322;&#oacute;w, kt&#oacute;re mog&#322;y by&#263;

Niewypowiedzianego s&#322;owa

Nie powie za ciebie nikt

&#346;pieszmy si&#281; by kocha&#263; tak

Jakby to ostatni raz

Jutra mo&#380;e nie b&#281;dzie

Ani nas...